

Poezja Wisławy Szymborskiej wciąż inspiruje

Ewa Arciszewska

Zespół Szkolno-Przedszkolny w Tuszynie

e.arciszewska@ckp.edu.pl

Wisława Szymborska jako poetka wciąż inspiruje, dlatego może warto jej poświęcić uwagę. Skupię się na wierszach, które rzadko są interpretowane, a ich treść i zawarte w nich refleksje są ciągle aktualne. Poza tym uczniowie mogą treści w nich zawarte łatwo przyswoić. Proponuję wiersz *Allegro ma non troppo*.

Allegro ma non troppo

Jesteś piękne – mówię życiu –
bujniej już nie można było,
bardziej żabio i słowiczo,
bardziej mrówczo i nasiennie.

- 5 Staram się mu przypodobać,
przypochlebić, patrzeć w oczy.
Zawsze pierwsza mu się kłaniam
z pokornym wyrazem twarzy.

- 10 Zabiegam mu drogę z lewej,
zabiegam mu drogę z prawej,
i unoszę się w zachwycie,
i upadam od podziwu.

- 15 Jaki polny jest ten konik,
jaka leśna ta jagoda –
nigdy bym nie uwierzyła,
gdybym się nie urodziła!

Nie znajduję – mówię życiu –
z czym mogłabym cię porównać.

Nikt nie zrobił drugiej szyszki
20 ani lepszej, ani gorszej.

Chwałę hojność, pomysłowość,
zamaszystość i dokładność,
i co jeszcze – i co dalej –
czarodziejstwo, czarnoksiężstwo.

25 Byle tylko nie urazić,
nie rozniewać, nie rozpętać.
Od dobrych stu tysięcy lat
nadskakują uśmiechnięta.

Szarpię życie za brzeg listka:
30 przystanęło? dosłyszało?
Czy na chwilę, choć raz jeden,
dokąd idzie – zapomniało?

Tytuł: *allegro ma non troppo* (wł.) – tempo muzyczne: „szybko (ochoczo, żywo, żwawo, wesoło, radośnie), ale nie za bardzo”.

w. 27 Około stu tysięcy lat temu w Azji pojawił się gatunek *Homo sapiens*.
W. Szymborska, *Wybór poezji*, Wrocław 2018, s. 211-212

Wiersz Wisławy Szymborskiej *Allegro ma non troppo* został wydany w zbiorze *Wszelki wypadek* w 1972 roku. Tytuł utworu pochodzi z języka włoskiego i oznacza „Wesoły, ale nie za bardzo”. Oddaje to stosunek podmiotu lirycznego do życia, które docenia, ale też dostrzega jego wady.

Tak brzmiałaby wstępna hipoteza interpretacyjna tekstu, ale może w tym momencie powstałby jakiś banał afirmujący życie. To sugerują pierwsze wersy wiersza – potoczne określenie *życie jesteś piękne*. Jest to pozorny dialog podmiotu lirycznego z życiem. Dopiero druga strofa odkrywa, że osobą mówiącą jest kobieta, na co wskazują formy czasowników rodzaju żeńskiego. Już w trzecim wersie wypowiedź osoby mówiącej zaczyna się zmieniać. Stwierdza, że życie jest też „żabie”, co symbolizuje jego brzydotę. Jednocześnie ludzka egzystencja bywa niewinna i piękna jak śpiew słowika. Podmiot liryczny nie wycofuje się więc całkowicie ze swojego zachwyty, ale

zdaje sobie sprawę z ciemnych stron rzeczywistości, jest realistą. Życie czasem staje się brzydkie i nieprzyjemne, ale wciąż należy je doceniać i starać się szukać pozytywów. Tu pojawiają się charakterystyczne dla noblistki wyliczenia o podobnej formie fleksyjnej - przysłowki utworzone od elementów natury : zabio, mrówczo, nasiennie – wskazują na bogactwo tego świata – życia – jednocześnie wydobywa je z mroku nieuwagi człowieka żyjącego.

Dalsze części zdają się wskazywać na niezwykłość życia – nie doświadczyłabym tego, gdybym się nie urodziła. Tu można by odnieść się do innego utworu poetki *Przenicowana nicość*. Tylko przejście z niebytu w byt jest gwarancją doświadczania tego świata.

Dopełnieniem wielości i różnorodności życia są ukonkretnienia, (polny konik, leśna jagoda) budujące logiczny ciąg wyводу.

Na uwagę zasługuje postawa podmiotu lirycznego, to już nie tylko potoczna pochwała, zabieganie o względy, zwracanie na siebie uwagi wszelkimi możliwymi sposobami, kunsztowna pochwała – nie ma do czego porównać życia, bo jest nieporównywalne do niczego. I znowu wyliczenie leksykalne, tylko tym razem są to rzeczowniki nazywające cechy (hojność, pomysłowość, zamaszystość) i odwołanie się do niezwykłości – czarodziejskość, czarnoksiężstwo. Tak postawa ma w sobie coś upokarzającego, świadczy o poddaństwie i to czynionym od stu tysięcy lat. I wówczas podmiot liryczny to już nie tylko kobieta, ale każdy człowiek na przestrzeni wieków, który stara się zauważać piękno życia i chce żyć , bo to, przy całej uniżoności człowieka, życie to coś pięknego.

Z treścią wiersza koresponduje ostatnia strofa, w której podmiot liryczny zmienia swą postawę, wprowadzie delikatnie, ale coś od tego życia chce? Prośba o przystąpienie, zauważenie – może nawet zdradzenie sekretu – dokąd ono zmierza. Oczywiście, pozostaje to bez odpowiedzi, na co wskazują pytania retoryczne.

Poetka nie tylko ukazuje piękno świata, ale zwraca uwagę na niezmienną od wieków postawę człowieka, który chce żyć.

I dopiero teraz możemy odwołać się do tytułu, który odnosi się do muzyki allegro oznacza szybkie tempo (żwawo, wesoło), co w połączeniu z włoskim tłumaczymy, ale nie za bardzo. Tytuł utworu koresponduje z treścią, bo przecież chodzi o rozważne postępowanie wobec daru życia i komplementarności pomysłowości natury.

Budowa wiersza również ma powiązanie z tytułem. Utwór jest rytmiczny i melodyjny, a to za sprawą regularnej budowy wersyfikacyjnej . Osiem czterowersowych strof o krótkim - ośmiozłogłoskowym metrum – wskazuje na

szybkie tempo, ale nie za szybko. Na taka interpretację pozwalają wersy ośmiozłotkowe.

Dodatkowo rytm utworu został podkreślony poprzez leksykę i składnię.

Anafory:

Bardziej

Bardziej

Paralelność form fleksyjnych: hojność, pomysłowość,

zamaszystość i dokładność

Nieliczne rymy również wpływają na rytm utworu

Z lewej

Z prawej

nigdy bym nie **uwierzyła,**

gdybym się nie **urodziła!**

Chwałę **hojność, pomysłowość,**

zamaszystość i dokładność,

i co jeszcze – i co dalej –

czarodziejstwo, czarnoksiężstwo.

Rymy żeńskie , gramatyczne
(nie są ostre, takie jak życie -
szybko, ale nie za szybko.

Rymy wewnętrzne

Zatem podmiot liryczny dostrzega uroki życia, ale jest też „każdym” na przestrzeni wieków, który zauważa niezwykłość istnienia.

Opracowała:
Ewa Arciszewska